



Uroczyste na cześć Patrona dnia jutrzejszego, Śgo BONIFACEGO, Nabożeństwo, rozpocznie się zwykłym obrzędem w Kościele XX. Bernardynów, w Czerniakowie, dnia 19 b. m. to jest w przyszłą Niedzielę.

N. Cesarz Austriacki, mianował Kawalerami Orderu Korony Żelaznej 3ej kl., Porucznika Gwardji Wadkowskiego, Adjutanta Naczelnika Sztabu armji; Porucznika Gwardji Buturlina, Adjutanta Jenerała Adjutanta Hrabiego Rüdiger; Porucznika Smulskiego, z pułku Ułanów J. C. W. Arcy-Xięcia Alberta Austriackiego; i Kapitana Kozaków Kankowa, Adjutanta Attamana.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do d. 30 Kwiet. (12 Maja) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 31, na które, tudzież na dawniejsze, w 191 wnioskach, złożono rs. 2,798 k. 40 (zł. 18,656). Na żądanie 31 Uczestników wypłacono (prócz procentu za r. b., rs. 11 kop. 85), rs. 1,685 k. 41 1/2 (zł. 11,236 gr. 3), i umorzono książeczek oszczędności 15. Przeważnie Uczestników 5,114, posiada kapitał rs. 158,170 kop. 74 (zł. 1,054,471 gr. 18.)

Jeżeli pierwszy koncert P. *Vieuxtemps* skrzypka solo, J. C. K. MOSCI, był świetny i zachwycający, drugi to jest wczorajszy, dokonał zupełnego na słuchaczach oczarowania. Koncert ten zaszczycony został obecnością JO. Feldmarszałka Xięcia WARSZAWSKIEGO, Hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, NAMESTNIKA Królestwa; a liczbę obecnych słuchaczy, powiększyło grono znakomitych Osób płci obiej. Nieporównany z niczem smyczek tego Artysty, płynący po strunach instrumentu jego, sprawiał na przemiany to wrażenia, to podziw, to nakoniec budził te nieznanne uczucia, jakie tylko jedynie zdolną jest wywołać muzyka. W wielkim dziele z opery Webera, *Oberon*, przyjęła także udział Pani *Vieuxtemps*, i wywiązała się z tego zadania z cechującym jej grę talentem. Kaprys na skrzypce z towarzyszeniem fortepjanu i violonceli, na której dał się nam słyszeć P. *Szablinski*, członek orkiestry Teatru Wielkiego, sprawił niesłychany efekt na słuchaczach, porywanych prawie potęgą mechanizmu i pokonywaniem trudności, z jakimi walczył z nadzwyczajną, łatwością i elegancją Pana *Vieuxtemps*. Ostatnie zaś dzieło, dawno już może niesłyszane w Warszawie, to jest Karnawał wenecki *Paganiniego*, wywołał z grobu pamięć tego mistrza, i w grze Pana *Vieuxtemps*, odżył znowu grę jego.

Za duszę ś. p. Dominika Boczarńskiego, zmarłego d. 16 z. m. w Lublinie, odbędzie się żałobne Nabożeństwo jutro o godz. 11tej w Kościele XX. Bernardynów; na które stroskany Brat, zaprasza Familję i Znajomych.

Karol Korabita z Łabęcina Łabęcki, czasowo bawiący w Warszawie, po długiej i ciężkiej chorobie,

onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz. 10tej z rana, w Kościele XX. Reformatów odbyć się mające; a następnie na exportację zwłok, w tymże dniu i z tegoż Kościoła, o godzinie 3ciej po południu, które mają być przewiezione do grobu familijnego w mieście Kazimierzu dolnym, w Gubernji Lubelskiej.

Balbina *Uszyńska*, Panna, po ciężkiej słabości, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostali Siostrzeńcy, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, na exportację zwłok Jej, jutro o godz. 5tej po południu, z domu Nro 1333 przy ulicy Śto-Krzyżkiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

(A. n.) W chwilach udręczeń i ciężkich prób życia naszego, BÓG zsyła nam pociechę, obrawszy za postannika człowieka cnotliwego, który opatrzonej szlachetnością duszy, ociera łzy cierpiącym i sierotom. »Szanowny cieniu! przebac mi, że objawiam dziś to, coś ty ukrywał przed światem postępując drogą CHRYSYTA; każdy cierpiący znalazł w tobie pomoc, czyniłeś dobrze nie chępiąc się swemi czynami.» Sprawiedliwy, łagodny, jako przyjaciel ludzkości, nieznałeś nieprzyjaźni, i przebaczałeś winy; postępując zawsze rzetelnie, zyskałeś zaufanie i szacunek wszystkich. Takim był ś. p. Jan *Lier*, godny i wielce szanowany Obywatel, który przeżywszy lat 55, po kilku-letnich cierpieniach, zmarł d. 4 b. m., a którego zwłoki odprowadzono na smętarz *Ewangelicki* w zeszły Poniedziałek. Liczny orszak towarzyszący z prawdziwym smutkiem w duszy, był dowodem bolesnej straty rzadkich cnot człowieka. Rodzina straciła w nim Ojca, kraj użytecznego Obywatela, a ludzkość przyjaciela. Pokój twojej duszy niechaj będzie.

Zyłeś dla wszystkich, nie żyłeś dla siebie,
Oby cię za to BÓG nagroził w Niebie.

Przyjaciel H. A. D.

Wczoraj na smętarzu Powązkowskim pochowano zwłoki ś. p. Michała *Werber*, Obywatela.

D. 5 b. m. pochowano na smętarzu *Powązkowskim* zwłoki ś. p. Jana *Wojciechowskiego*, zmarłego w d. 3 b. m., który przez lat 42 pozostawał bez przerwy w usługach przy jednym z byłych zakładów naukowych w Warszawie. Zmarły ś. p. *Wojciechowski*, urodził się w Błoniu, i mając lat 16, przybył do Warszawy. Żył lat 80, i do ostatniej chwili zachował przytomność i pamięć. Usługi jego odznaczały się wiernością, ciągłą pracą, i poświęceniem się obowiązкови, a szczupły dochód jaki pobierał, obracał na wychowanie swych dzieci, odmawiając sobie samemu wszelkich najdrobniejszych przyjemności życia. Szczupłą liczbę znajomych, oddających

mu ostatnią posługę, powiększyło grono dawnych jego zwierzchników, wypłacając tym sposobem, skromny lecz zarazem zaszczytny hołd cnocie.

(Art. nad.) *Stefania* do przybranej Matki:

Czyliżem pamięć straciła?

Ale nie, nigdy sierotą nie była....

Jaż-bym sierotą być miała:

Kiedyś mnie córka nazwała? —

Spojrzymy tylko choćby na najdrobniejszy szczegół, a wszędzie dostrzeżemy nasz wiek, który najdrobniejszemu fraszkom nie przebaczy. Dziś każda z tych fraszek potrzebna lub zbytowa, taką wytwornością zaleca się, a elegancją do siebie wabi, iż zdaje się, że dalej postąpić nie można; a tymczasem, im są nowsze, tem ładniejsze, im mocniejsze, tem lepsze. Przekonaliśmy się o tem właśnie, zwiedzając świeży transport z *Paryża* nadeszły, do znanej w *Warszawie* Litografji i składu papierów Fr: *Schuster* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, a składający się z przesłicznego listowego papieru z ornamentami, wyciskami, ozdobami i t. p. upiększeniami, oraz z rozmaitych drobiazgów, któremi modne biórka pici pięknej, jako też i mężczyzn, napełnione bywają. Tam to lubownicy znajdują wszelkiego rodzaju i formatu *papiery*, albo z wyciskami sylwetek pięknie wyrobionych papiersów, albo z lekkimi kolorowaniami arabskimi, z kwiatkami, różą, bławatkami lub niezapominajkami wdzięcznie rzuconemi, i z minjaturową delikatnością od ręki wyrobionemi; albo też bogato w najwytworniejsze figurki nader gustownie strojone. Do takich papierów stosowne też są *koperty*, równie pięknie a ozdobnie ubrane. Przytem doskonałe z pompką *kalamarze* (encrier à pompe). *Osadki* do piór w gustownych i rozmaitych kształtach, i wyborne *stalowe pióra*; dalej znane ze swej dobroci w ozdobnych formach *francuzkie laki* do pieczętowania, w rozmaitych kolorach; *sztambuchy* i *pieczątki* gustowne; *stalowe rączki* do zakładania papieru, w kształcie zbrojnej rękawicy lub pięknie wyrobionej męskiej ręki. Jest tam coś także i dla artystów, jak rysunkowy papier *bristol* w szarych kolorach, i różne angielskie narzędzia. Wreszcie dbały o wziętość swego handlu P. Fr: *Schuster*, sprowadził maszyny do stęplowania listów w cyfry, liczby, oraz inne stosowne do żądania znaki.

Z powodu nadchodzących świąt u Izraelitów, zwykły targ na *Pradze*, przypadający w *Piątek*, odbędzie się we *Czwartek*, to jest 16 b. m.

Przyznając potrzeba, że dzień wczorajszy, jak na Śgo *PANKRACEGO*, był nieco za piękny. Zwykle bowiem w ciągu tych trzech dni, to jest od wczorajszego, dzisiejszego i jutrzejszego, miewaliśmy przenikliwe zimna; nie źle by jednak było, aby ta nagła w tym roku i to może jeszcze po raz pierwszy zmiana, dotrzymała do końca, i ażeby za przykładem *Niedzieli* poszedł *Poniedziałek* i *Wtorek*. Jak zaś starano się wczoraj korzystać z tej niespodzianki, dosyć było rzucić okiem od placu

Kraśińskich aż po-za *rogatki Warszawskie*, a nie było miejsca, gdzieby się liczne roje jak pszczoły nie snuły. Pogoda przetrwała do samego wieczora, barometr stał ciągle na pięknym czasie, *motyle* od rana pojawiły się we wszystkich ogrodach, a Publiczność zadowolona z przechadzek, częścią przeciągnęła je do późna, częścią zakończyła zabawę w teatrach. — W *Dolinie szwajcarskiej*, muzyka podzielona aż na dwie orkiestry, nie ustawała ani na chwilę, a zwiedzających wczoraj ten *Prater Warszawski*, można było na tysiące liczyć.

Najnowsze *mantolety* w *Paryżu*, zwane są: *Matylda*, *Musidora*, *Lonchamps*, *Satory*, *Gabriele*; a najnowsze *paletoty* damskie: *Aurora*, *Prezydent*, *Walerja*, *Stefanja* i *Chloé*.

Bonifacy *Grabowski*, stróż szlachtuzowy, lat 25 liczący, zamknąwszy się onegdaj w mieszkaniu swoim, przerznął sobie nożem brzuch, tak mocno, że mimo udzielonej pomocy, tegoż dnia wieczorem życia dokonał.

Ophelia, nowa *Polka-Mazurka*, skomponowana na fortepian, i ofiarowana W. Pani *Szłubowskiej*, przez Ant: *Herzberg*, wysłała nakładem G. *Sennewalda* przy ul: *Miodowej* Nr 481. Cena zł. 1.

Wczoraj w Teatrze Wielkim w czasie przedstawienia Opery *Lukrecja Bordzja*, licznie zebrana Publiczność, hucznie i długo trwającą oklaskami powitała Panią *Hywachę*, która po długiej chorobie, wczorajszym wystąpieniem powróciła nam przyjemność podziwiania jej pięknego talentu. To też każdy ustęp Publiczność wynagradzała oznakami rzeczywistego zadowolenia, a po ukończeniu przywołała Panią *Hywachę* 6-kroć, Pana *Dobrskiego* 5-kroć, oraz Pana *Troszla* 2-kroć. — W Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Pierwsze dni po ślubie*, Panna *Palińska* 5-kroć, Pan *Jasiński* 4-kroć, i P. *Panczykowski* 2-kroć; po Kom: *Noga drewniana*, *Wszyscy*; po Kom: *Gapiątko*, Panna *Ciemska*.

W *Wólce* o kilkanaście mil pod *Warszawą*, zdarzył się szczególny wypadek. Służąca uprząwszy *czepek koronkowy* pani swojej, zawiesiła go na sztachetach. W kilka minut znikł, i niewiadomo było gdzie podział się. Dopiero w parę dni ujrzano coś białego uczonego na drzewie; po bliższem przyjrzeniu się, nabrano przekonania że to był stracony *czepek*, który *sroka* zabrała do swego gniazda.

W końcu z. m. umarł we *Lwowie*, w wieku lat 80, ś. p. Teodor *Dymamorycki*, pensjonowany Dyrektor szkół normalnych.

We *Lwowie*, w ogrodzie P. *Mayera* na *Żółkiewskim*, na przeciw Kościoła Śgo *MARCINA*, urządzoną została w tych dniach skromna ale ozdobna wystawa kwiatów, złożona z różnych osobliwości ogrodniczych.

ANGLJA. — Xiążę *Richmond* przedstawił Ministrowi spraw wewnętrznych 267 adresów do Królowej, proszących o rozwiązanie parlamentu, ażeby kraj mógł objawić swe zdanie w kwestji dzisiejszego przesilenia zbożowego i

znizenia cen zboża, tak szkodliwego dla rolnictwa. — Nie Xiążę *Nemours*, ale Xiążę *Wellington* będzie Ojcem Chrześnym nowo-narodzonego Xięcia. — Z wód chińskich donoszą, że okręt *Medea* w zatoce *Mir*, zabrał i zatopił 13 dzonk rozbójników chińskich; część rozbójników schroniła się w pław na ląd, 200 jednak zabito, 20 wzięto w niewolę. Okrety ich miały po 200 do 250 beczek objemu, i nosiły po 10 i więcej dział ciężkiego kalibru. — Gabinet wkrótce przedstawi projekt do prawa, znoszącego godność *Namiestnika Irlandji*, i bil urządzający pracę w fabrykach.

AUSTRIA. *Wiedeń 7go Maja.* — Z *Florencji* doniesiono, że W. Xiążę dopiero po powrocie Cesarza, do *Wiednia* przybędzie. — Reorganizowane pułki huźarów i piechoty *węgierskiej*, w przyszłym miesiącu będą już zupełnie skompletowane i gotowe do manewrów. — Minister skarbu udzieli pożyczkę *Peszteńskiej* kassie oszczędności. — Izraelici w *Peszczie* podali petycje, by im wolno było wpiśywać się do tamecznych cechów miejskich. — W *Peszczie* wyjdzie historia ostatniej wojny *węgierskiej*, przez zdolnego Oficera napisana, planami i mapami opatrzona, w bardzo kosztownem wydaniu. — Skonfiskowane dobra w *Węgrzech* będą sprzedawane przez publiczną licytację. — Puhar od armji *włoskiej*, wręczył poecie *Grilpaltzer*, Prezes Rady Ministrów Xiążę *Schwarzenberg*, w obecności *Feldzeugm: v. Hess*; list własnoręczny *Feldm: Hr: Radeckiego* do poety, w nader uprzejmych i przyjacielskich wyrazach jest napisany. — Gabinet *austriacki* zawiera konkordat z dworem *rzymskim*, głównie z powodu prawa o małżeństwie. — Oprócz gratyfikacji 400,000 złr., Xiążę *Windischgraetz*, oraz *Baronowie Haynau* i *Jellachich*, otrzymali nader łaskawe listy własnoręczne od Cesarza. — Na giełdzie płaćą za złoto 27, a za srebro po 18 do 19 procent od sta. — Podróż Cesarza trwać będzie od dni 12 do dwóch tygodni.

FRANCJA. *Paryż 6go Maja.* — Jenerał *Magnan* został mianowany dowódcą jednej z czynnych dywizji. — Obliczono, że nowe prawo wyborcze odbierze prawo głosowania blisko czterem milionom wyborców. — W przyszły Czwartek Prezydent Rplitej odbędzie przegląd garnizonu paryżkiego na polu *marsohem*. — Rząd postanowił nie przedstawiać przedziej nowego prawa wyborczego, dopóki nie będzie pewnym przyjęcia go bez żadnej zmiany. — W Departamencie *Saone et Loire* wybranemi zostali kandydaci: *Madier*, *Esquiros*, *Charassin*, *Dain*, *Hennequin* i *Colfavru*; na 120,000 głosujących każdy otrzymał od 73 do 71 tysięcy głosów. — Komisja prawa wyborczego poda podobno wniosek, by władzę Prezydenta do lat 10 przedłużyć. — *P. Dupin* na dni 10 wyjeżdża z *Paryża*. — Uwieszony w cytadeli *Doulens*, żołnierz *Ducros*, z rozpaczki rzucił się z wysokości 70 metrów, nie zabił się jednak, tylko mocno poranił. — Prezydent Rplitej przepędzi lato w *St. Cloud*; codziennie przyjeżdżać będzie do

Paryża, dla przyzdowania w radzie Ministrów. — Komisja prawa wyborczego, odbywa codziennie długie posiedzenia. — Z *Madrytu* donoszą, że w d. 2 Maja przybył tam goniec z *Londynu*, z notą załatwiającą zupełnie spór pomiędzy *Anglią* i *Hiszpanją*.

HISZPANJA. — Ogłoszono w gazecie rządowej nowy projekt uregulowania długu krajowego. — O rozwiązaniu *Kortezów* nic nie słyhać. — Jenerał *Amero* został Posłem w *Berlinie*. — Xięcia i Xiężny *Montpensier*, spodziewają się w *Walencji*.

PRUSY. — Przybyli do *Berlina*: Elektor *Heski*, W. Xiążę *Badeński*, Xięża panujący *Saxe-Meiningen*, *Lippe-Schaumburg* i *Schwarzburg-Rudolstadt*, oraz wdowiata Xiężna *Waldeck*. Król tegoż dnia ich odwiedził, następnie w *Charlottenburgu* danym był dla obecnych wielki obiad familijny, na który zaproszono Xiążęta domu Królewskiego, Ministrów, znakomitszych urzędników dworu i orszaki wysokich gości. W dniu 9go b. m. danym zostanie w białej sali zamku berlińskiego wielki obiad galowy. — Przywrócono rozporządzenie zniesione w 1848 r., że żołnierze mają stać frontem przed oficerami.

WŁOCHY. — Izba *sardyńska* zajmuje się projektem do prawa o upoważnieniu adwokatów do stawania przed sądem kassacyjnym. — Władza miejska *Turynu* postanowiła, że posiedzenia jej będą jawne. — W. Xię *Toskański* zamierza wkrótce zwołać parlament. — W *Rzymie* zakładają przez akcje nowy bank pod kontrolą rządu, z filjami w *Ankonie* i *Bolonji*, oraz innych miastach prowincjonalnych. — Xżna *Berry* odwiedziła w *Caserta* Królestwo *Jchmość Neapolitańskich*. — W *Neapolu* znowu zamieszkało wiele bogatych rodzin angielskich. — Eskadra *Stanów Zjed.*: wkrótce opuści *Neapol*; składa się ona z trzech fregat; na jednej z nich dano d. 22 z. m. bal wielki. — Rzymski Minister wojny ogłosił, że wszyscy żołnierze rzymscy, którzy nie służyli Rplitej, mogą wracać do pułków.

ROZMAITOŚCI. — Na *Wielkim Oceanie*, pod samym równikiem, na zachód brzegów *Kolumbji*, jest grupa małych wysp, zwanych archipelagiem *Gallapos*. Wyspy te arcy-żyzne, dopiero w r. 1828 zamieszkałe zostały. *P. Vitamil*, obywatel *Luizjany*, Francuz, zebrawszy skromną fortunę, i namówiwszy 100 robotników, przeniósł się na największą z tych wysp, dziś nazywaną się *Floriana*. Wyprawa doskonale powiodła się. Przedsiębiorca zaprowadził uprawę najzyskowniejszych płodów natury pod-zwrotnikowej (*tropicale*), i po 22ch latach usiłowań i pracy, umarł, zostawiając dzieciom milionowy majątek. Starszy syn jego mianowany został na miejscu ojca Naczelnikiem wyspy, którą zarządza wspólnie z Radą, wybieraną przez osadników. To małe państwo używa w tej chwili największej pomyślności. — Znakomity następca *Cuviera* *P. Blainville*, znaleziony został martwy w wagonie na kolei żelaznej w *Rouen*. Jechał on do *Caen*, dla udania się do *Angliji*,

gdym w tem nagła śmierć zaskoczyła go w drodze w 72 roku życia jego. Ze śmiercią P. Blainville, Francja traci jednego z najuczestniejszych naturalistów i anatomów. — Gdy pomiędzy literatami wszczęła się kwestja o *feuilletonie* przy (odcinku) dziennikach, t. j. o to, które z nich są lepsze, obecny temu kapitalista rozstrzygnął ją oświadczeniem, iż najlepszymi odcinkami są wychodzące przy *listach zastawnych*. (Pócoż więc ten mógł zapewne o kuponach procentowych). — Bogacz pewien sprawił służbie swojej złotą liberję, ale że był skąpy, przeto i lokaje w dziurawych chodzili kapotach. Śmiał się z tego Szwec naprzeciwko mieszkający, a stróflowany o takie zachwalstwo, odrzekł: »Szanowny Panie, ja się nie z liberji, tylko z dziur śmieję, boć przecież gdzie są dziury, tam niemasz liberji.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Astafew Jene: Major Orszaku J. C. K. M. z Petersburg; Bromirski Onufry Oby: z Łazów nr 1346; Xżę Bebutow Jen: Major z Łowicza; Dobrycz Mich: Oby: z Strzałek nr 455/6; Enge Henr: Arty: Malarski z Krakowa; Frejtag Jen: Lej: z Kowna; Xżę Golicyn Jen: Maj: Orsza: J. C. K. M. z Kaluszyna; Jenni Jan Cukier: z Szwajcarii nr 474/5; Klopfert Wilb; i Langerman Ernest Cukiern: z Berlina nr 411; Szamota Wale: Radea T. R. z Łomny nr 2243; Tenner Katarzyna Zana Jene: Lej: z Nowej Alexandrii.

Wyjechali: Awreggio Zona Jene: do Nowogior; Both Dominik Cukiern: do Genewy; Rijas Ign: do Krakowa; X. Myśliński Tom: Prałat do Płocka; Petrow Rzecz: Radea Stanu do Nowej Alexandrii; Semadini Józ: Cukiern: do Francji.

DONIESIENIA.

PAPUGA piękna, biała, z żółtym czubkiem, jest do sprzedania. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Wczoraj zapomniano w Kościele XX. Kapucynów, w Kaplicy Sgo Felixa, **PARASOLKĘ** czarną, morową, zieloną marseliną podbitą, i koronką sznelami obszytą. Uprasza się zatem Zualazcę, aby takową pod Nr 643, do Apteki, odnieść raczył, za nagrodą Rsr. 2.

SUCHY GRUZ można zabierać bezpłatnie, w domu Stanisława Lesser przy ulicy Miodowej. — Tamże są do zbicia duże **BECZKI** od wapna.

Dobra ziemskie Komorów i Sokolów, w Okręgu Warsz: położone, w dniu 3/15 Maja r. b. o godz: 10 w Tryb: Cyw: w Warsz: w Wydz: I, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną. Licytacja zaczyna się od summy rsr. 41,924 k. 50, jako 2/3 szacunku przez biegłych podanego. Vadjum rsr. 2250. O innych warunkach dowiedzieć się można w Kancel: Pisarza Tryb: Cyw: w Warsz:; i u Dominika Zielińskiego Patrona w Warsz: Nr 550 zamieszkałego.

PANTALJON, jest do sprzedania lub do najęcia przy ulicy Freta pod Nrem 262, na pierwszym piętrze od frontu.

NOŻYC angielskich do strzyżenia Owiec w różnych wielkościach, nabyć można w Składzie Braci Lesser przy placu Krasińskim.

Żądany jest **FORTEPJAN** używany, z fabryki Krahla i Sejdlera lub Zakrzewskiego, za zł. 800. Interesowani, zgłaszają się do Sklepu P. Celnikiera w domu Krzemieńskiego, za Żelazną bramą.

— Dobra **ILOWIEC** w Gub: Lubelskiej, Pow: Hrubieszowskim, w ziemi dobrze urodzajnej położone, składające się w 5/6 części, Olszewszczyzna zwane, Hipolita Czajkowskiego własne, są z wolnej ręki do sprzedania, a to z wszelkimi prawami jakie sam właściciel tych dóbr posiada. Bliższe warunki udzieli właściciel do Warszawy z Galieji Austrjackiej przybyły, na listy frankowane Poste-restante w Warszawie, lub Plenipotent tegoż Meccenasu Senatu, W. Wojciechowski pod Nr 448/9 w Warszawie mieszkaający.

Z powodu wyjazdu, są jeszcze niektóre **RUCHOMOŚCI**, za wiele zniżoną cenę, do sprzedania, jako to: dwie Kofdry adamaszkowe nowe, Firanki, Szal turecki, Serwantka, Bielizna stołowa, i Zegar nowy w złotych ramach. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 95, na 2m piętrze od tyłu.

Trzy **POROJE** z Ruchnia angielską, meblami i fortepjanem, oraz Piwnięą i Drwalnią, są do najęcia od każdego czasu, na Krako: Przedm: pod Nr 402, na 2m piętrze, w oficynie.

Para **KONIE** kareciańnych, rasy Janowskiej, rośliych, i zdrowych, to jest Klacz zębna i Wałach, są do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, przy ul: Nowy-Swiat pod Nro 1307. — Tamże są do najęcia **MIESZRANIA**, Ogródek fruktowy i spacerowy. Wiadomość u właścicieli domu.

Dwa **KONIE** do sprzedania z wolnej ręki, a mianowicie: Roń damski, kary, jak najlepiej ujeżdżony, i Ogier skaro-gniady, rysak, ze stada Hrabiny Orłowej, uprzedzły. Wiadomość o tych koniach u Lokatora na 1m piętrze, pod Nr 1289 przy ulicy Nowy-Swiat.

PIESER z wyżłków angielskich, kasztanowaty, pod brzuchem biały, nogi białe i ogonek na końcu także biały, z gwiazdką na czole, uszy długie kasztanow; przybłąkał się domu pod Nr 388 przy ulicy Krako-Przedm. Właściciel tegoż, zechce się zgłosić po odbiór takowego w ciągu 8 dni, do Szwajcara powyższego domu.

Dnia 27 z. m. w przechodzie przez ulicę Senatorską, Żabia, za Żelazną bramą, lub napowrót, między godz: 5 a 6 wieczorem, zginęła **SUCZKA** mała z gatunku szpiców, kasztanowata, z długim włosiem leżącym, ogon i uszy nieobcięte długie, włos przy końcu tychże kędzierzawy; zaś na piersiach ma białą podługowatą prążkę wzdłuż od szyi do piersi. Rto takową odeśle pod Nr 468 i 9, do Zegarmistrza Rogo, naprzeciw XX. Reformatów, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe 21.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali —

TEATR WIELKI. Jutro, *Córka Regimentu*. *Markietanka* i *Pocztyljon*.

BROWAR
— PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO,
J. G. SCHAEFER ET COMP.
uwidamia, iż
SPRZEDAŻ
PIWA
BAWARSKIEGO
ZAPASOWEGO,
Rozpoczyna się z dniem 15tym b. m.
WE SRODE,
WE WSZYSTKICH ICH LOKALACH.